Nr. 175. Niedziela 3 sierpnia 1924 roku. Cena numeru 12 groszy. Rok XV.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetrowy przed tekstem na I-ej i II-ej stronie 15 groszy na III-ej 8 groszy, na IV, V, VI-ej 5 groszy. Drobne ogłoszenia po 3 — 5 za wyraz. Najmniej 50 groszy. Tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. drożeje.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA". Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi:

zł. 2

Z odnoszeniem miesięcznie: zł. 2,50

W Zagłębiu poza Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową: zł. 2,50

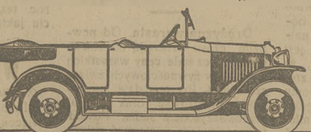
Z przesyłką pocztową: zł. 2,50.

Zagranicą zł. 4.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska 1, Tel. 73. — Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, tel. 73. — Katowice, Szopena 4

SAMOCHODY wszechświatowej francuskiej fabryki Société des Automobiles „DELAHAYE", Paris

ROCHET-SCHNEIDER LYON



„EXCELSIOR" PARIS

809

Samochody osobowe, ciężarowe i omnibusy — wszelkich typów i siły
POMPY i SIKAWKI MOTOROWE PRZENOSNE „DELAHYE"
o wydajności od 15000 do 120000 litrów na godzinę — otrzymały dwie pierwsze nagrody na konkursie w Paryżu i Boulogne
PRZEDSTAWICIELSTWO i BIURO SPRZEDAŻY
Edmund MOSZKOWSKI, Sosnowiec ul. Dęblińska Nr. 7. Telefon Nr. 133.
UDZIELAMY DŁUGOTERMINOWYCH KREDYTÓW.

Do biura w Sosnowcu potrzebny
jako kierownik inżynier lub kupiec samodzielny
ze znajomością branż, który jest wprowadzony w kopalniach i hutach Zagłębia Dąbrowskiego i może udowodnić najlepsze rezultaty w sprzedaży. Chodzi o siłę absolutnie pierwszorzędną.
Młodszy urzędnik, który pracował również w podobnych firmach, zna ekspedycję towarów, cienie itd.
Znajomość języka niemieckiego potrzebna.
Łaskawe oferty z dołączeniem życiorysu, kopji świadectw podaniem referencji i warunków uprasza się nadesłać jaknajprędzej.
S. SZUWART
Materjały Wybuchowe-Węgiel Żelazo
KATOWICE 779-1
ulica, 3 go maja nr. 7.

FRAZEOLOGJA SOCJALNA.

Sosnowiec, 3 sierpnia.

Nie ulega żadnej wątpliwości dla nikogo, kto trzeźwo rozważa nasze położenie wewnętrzne, że, aby pokonać kryzys gospodarczy, skutecznie i gruntownie dokonać dzieła sanacji skarbu, trzeba współdziałania wszystkich czynników i społecznych, i gospodarczych, szybkiej i wytężonej akcji naszych izb ustawodawczych, rządu i całego społeczeństwa. Trzeba wzmocnienia jak największego wydajności pracy w celu podniesienia produkcji, oraz zastosowania wszystkich środków zapewniających jej potanienie i rynki zbytu.

Długi okres inflacji, to również długi okres deprawacji i swawoli w życiu gospodarczem. Skutki tego dotkliwe odczuwa dziś cały naród. Pozornie dobry stan naszego przemysłu, był stanem sztucznym, a my sami, żyjąc złudą bez cnoty oszczędzania, lekceważąc pracę, rzuciliśmy jak z rogu obfitości zbytkownemi ustawami socjalnemi, co w skutkach sprowadza nas do roli żebraka i rychło patrzeć, jak staniemy pod murem jakiejś światowej organizacji dobroczynności.

Musimy zerwać z systemem dnia wczorajszego, musimy uznać odwieczną prawdę, że aby mieć choćby na czarną kromkę chleba, trzeba pracować i oszczędzać. Kredyt to nie wszystko. Tym kredytem żyliśmy do dni ostatnich, nie myśląc wcale o zdrowej kalkulacji, która zdążać winna do taniej produkcji i zdobycia rynków.

Nasze ubogie państwo pozwoliło sobie na luksusowe ustawodawstwo socjalne. Nie chcemy wyrywać zdobyczy robotników w formie 8-godzinnego dnia pracy, chcemy jednak zwrócić ich uwagę na to, że kładziemy dopiero dach nad głową.

Pan Albat Thomas, szef biura pracy przy lidze narodów, ani jednego słowa nie znalazł potępienia dla niemców, którzy, uwzględniając swoje ciężkie położenie, wprowadzili 10, a nawet 12 godzinny dzień roboczy. Żaden socjalista na całym świecie nie zaprotestował przeciwko tej samoobronie niemieckiej. A czyż my, nasz przemysł, nasz robotnik, nasz system, nasze bogactwa mogą stanąć w jednej linji z identycznemi zjawiskami w Niemczech?

Sowiety wprowadziły u siebie również 10-godzinny dzień pracy, zasłoniwszy się hasłem, „że proletarjusz musi pracować, aby mu było lepiej".

Biją nas pracą, biją rynkami zbytu, biją konkurencją, a my chcemy świat pobić frazeologją socjalną.

Rząd nasz, biorąc pod uwagę nasze położenie gospodarcze, wydał rozporządzenie o przedłużeniu dnia pracy w hutnictwie górnośląskiem. Rozpoczęły się sy-

POMPY i SIKAWKI MOTOROWE PRZENOSNE
wszechświatowej francuskiej fabryki
Société des Automobiles „DELAHAYE", Paris
o wydajności od 15000 do 120000 litrów na godzinę.
Otrzymały dwie pierwsze nagrody na Konkursie Paryskim i w Boulogne.
Demonstrowane będą w Sosnowcu dnia 4 Sierpnia r. b. (w poniedziałek) o godz. 6-ej po południu na placu Straży Ogniowej Ochotniczej przy ul. Kościelnej i przed Teatrem Miejskim.
PRZEDSTAWICIELSTWO i BIURO SPRZEDAŻY
EDMUND MOSZKOWSKI, Sosnowiec
ul. Dęblińska Nr 7. Telefon Nr. 133. 810

Baczność!!!
W dniu 1 sierpnia r. b. został
OTWARTY SKLEP z OBUWIEM
przy ulicy Kościelnej Nr. 2
zaopatrzony w duży wybór obuwia różnych fasonów w dobrych gatunkach i własnego wyrobu.
CENY KONKURENCYJNE.
Polecamy się Sz. Publiczności
Niziński i Grzęda
Sosnowiec, ul. Kościelna Nr. 2.
UWAGA!!!
Sklep mój przy ul. Nowopogońskiej Nr. 23 nadal będzie obsługiwał Sz. Klijentelę.
Z poważaniem J. NIZINSKI.
821-12

Salon artystycznych haftów i Zakład rysowniczy D-rowej Aderowej
p. f. „VERA" SOSNOWIEC, ul. Warszawska Nr. 10
wykonywa wszelkiego rodzaju hafty białe i kolorowe, kilimy, smyrna, gobeliny, abażury do lamp i poleca
bogaty wybór wszelkich materjałów do haftu oraz artystycznych rysunków.
— SZKOŁA HAFTÓW. — 700-1

PRZEDSIĘBIORCA do robót ziemnych poszukiwany od zaraz!
Zgłoszenia pod K. A. do administracji „Iskry". 775 1

Choroby wszelkiego rodzaju, przy których lekarstwa nie skutkowały, mogą być wyleczone przez magnetopatyczne leczenie. Przez ten sposób uzdrowiono tysiące. Wiele podziękowań uzdrowionych osób jest do przeglądnięcia. Leczenie przez prądy feradyczne, influencyjne i magnetyzmem osobistym.
T. Santura
Magnetopata, egzaminowany mistrz zakonu okultyzmu i teozofji.
Mysłowice, Górny Śląsk, ulica Piaskowa 48
793-4 Godziny przyjęć: przed południem od 9 — 12 i po południu od 3—6.

Lekarz-Dentysta Marja Bitny-Szlachta wyjechała 778-2 powróci 1 września.

pać protesty, a za niemi wybuchł strajk powszechny. Strajk „protestacyjny" — dla poparcia interpelacji posłów „robotniczych".

Nie wiadomo, ile w tem roboty i wpływów komunistów, których centralę „nakryto", ale ile słusznych żądań, od których zależy „śmierć lub życie" robotnika, lub górnika.

Chcemy jednak, by spokojnie wzięto pod uwagę następujące cyfry:

Wydajność pracy w górnośląskich kopalniach równa się 49½ proc. przedwoj. 10-godzinny dzień pracy, zarządzony przez Niemcy 2 grudnia 1923, przyczynił się do potanienia niemieckiej wytwórczości tak dalece, że produkcja ta kosztuje dzisiaj 103.7 przedwojennej, w Ameryce 142 proc., w Anglji 175 proc., przez co Niemcy pozbywają się wszystkich współzawodników i — zmniejszają ilość swych bezrobotnych, a dodać należy, że w Niemczech górnik wydobywa dziennie 1,21 ton węgla, w Polsce 0,62 ton, przyczem płaca górnika w Polsce jest o 12 proc. wyższa od płacy w Niemczech.

Dane, zmuszające do poważnego namysłu.

Nie przeczymy, że dola naszego robotnika jest ciężka, podkreślamy jednak, że dola naszej Ojczyzny jest również ciężka, a nawet niebezpieczna.

Niemcy się wybijają, Niemcy stają dziś w szeregu nie słuchających a dyktujących, Niemcy otrzymać mają olbrzymie kredyty. Czuwają nad ich życiem nawet amerykańskie dolary. Nad nami zaś chce roztoczyć opiekę sowiecki rubel.

O jednem myślmy. Zanim Niemcy otrzymają olbrzymie kredyty, zanim się staną pod względem gospodarczym a w ślad zatem i militarnym groźne, zanim wybije dla naszego życia gospodarczego i politycznego groźna godzina, musimy już od dzisiaj, od dzisiaj zarzucić grzechy dnia powszedniego. Tylko pracą i oszczędnością dojdziemy do celu.

J. K.

List z Górnego Śląska.

(Od naszego korespondenta górnośląskiego).

Strajk generalny rozpoczęty. — Nieszczęsna decyzja organizacji robotniczych — Straci robotnik i straci społeczeństwo. — Wzrost demoralizacji na Śląsku. — 6000 rodzin w Katowicach bez mieszkania. — Korupcja i okradanie skarbu państwa.

Katowice, 30 lipca.

Zabójcza fala strajku generalnego w tej chwili ogarnęła cały śląski obwód przemysłowy — strajku, który w następstwach swoich niewątpliwie ciężko się pomści na jego inicjatorach, tj. związkach zawodowych, jakoteż na robotnikach samych a nieobliczalne szkody wyrządzić musi społeczeństwu całemu. Mam i zawsze mieć będę najwyższe sympatje dla słusznych żądań robotników — wszak sam ze stanu robotniczego pochodzę, w szczególności wielkie zrozumienie mam dla obecnego położenia robotników śląskich, których przy tej samej płacy zmusza się do przedłużonej o 2 godziny pracy dziennej. Jest to ofiara bardzo dla nich ciężka, jeśli już jednak inaczej być nie mogło, jeśli rząd po wszechstronnem zbadaniu położenia uznał, iż ofiara taka ze strony robotników jest nieodzowną i jeśli przedstawiciele organizacji robotniczych sami dali do zrozumienia, że gotowi są na taką ofiarę, o ile rzeczywiście jest konieczną, to proklamowanie strajku generalnego, nie mającego najmniejszych widoków powodzenia, uważać należy nietylko za karygodną lekkomyślność, ale wprost za zbrodnię, popełnioną przez zarządy związków zawodowych na zorganizowanych w nich robotnikach.

Bo cóż strajk taki robotnikom przynieść może? Jeśli rząd raz nabrał przekonania, że pracodawcy mają słuszność, żądając 10-godzinnego dnia pracy, celem zwiększenia produkcji przy równoczesnem potanieniu kosztów produkcji, aby wytrzymać konkurencję z zagranicą, to pracodawcy, opierając się na takiej opinji nie ustąpią. Bezwarunkowo straci na tem robotnik, który będzie musiał wracać na tych [illegible], jeśli nie gorszych jeszcze warunkach za dwa, trzy, lub cztery tygodnie, gdy wsparcia z kas związkowych się wyczerpią. Co zaś ucierpi na tem majątek narodowy i ile utraci skarb państwa z powodu zmniejszenia się wpływów z podatków i ceł wywozowych, obecnie trudno obliczyć, ale niewątpliwie będą to sumy, wynoszące miljony złotych. Co więcej, strajk taki może naruszyć zdrowe podwaliny dzieła naszej sanacji gospodarczej i walutowej tak, że wszystkie wysiłki dotychczasowe, tak pomyślnym skutkiem uwieńczone, stać się mogą iluzorycznemi. Czyż cała praca ma być daremna? Zależeć to będzie od dalszego przebiegu strajku i jaknajrychlejszego jego zakończenia.

* * *

Do strajku zawezwano nietylko hutników, ale nawet górników, mimo, że decyzja rządowa o przedłużeniu dnia roboczego nie odnosi się do górników i mimo że wszystkie kopalnie czynne są tylko po trzy dni w tygodniu z powodu małych zamówień na węgiel. Liczne zarządy noszą się bardzo poważnie z zamiarem wogóle zamknięcia kopalni. Strajk górników będzie im więc bardzo na rękę. Położenie kopalni w przyszłości może się jeszsze pogorszyć. Oto „Deutsche Allg. Ztg.", wychodząca w Berlinie (organ koncernu Stinnesa), donosi z Essen w Zagłębiu Ruhry, że pruskie ministerjum kolei żelaznej opracowuje nową, znacznie obniżoną taryfę kolejową i rzeczną z Prus do Niemiec południowych i w tym celu, aby kopalniom polsko śląskim odebrać dotychczasowy rynek zbytu w Bawarji. Nie wiem w tej chwili, czy eksport węgla polsko-śląskiego do Niemiec południowych jest tak znaczny, powyższe jednak daje dobre pojęcie o sposobach, jakich używają Niemcy, ażeby wyprzeć z swego rynku węgiel polsko-śląski. Niemieccy właściciele kopalni na Śląsku polskim, w krótkowzroczności swej opierając się zawsze o rynek niemiecki, a nie dbając o zdobycie daleko pewniejszych rynków na wschodzie i południu, powoli muszą ponosić konsekwencje swych błędów, a z nim razem w dotkliwszej jeszcze formie ich błędną politykę gospodarczą obecnie odczuwać musi robotnik polsko śląski.

* * *

I pod względem, że się tak wyrażę — moralnym na Śląsku od czasów przedwojennych ogromnie się pogorszyło.

Poziom duszpasterstwa pod kierownictwem nowego arcypasterza, administratora apostolskiego ks. dr. Hlonda wprawdzie podniósł się niepomiernie, praca księży jednak mimo ich wielkiego poświęcenia nie wystarcza. Wszak nie mają prawa zmuszać kogoś do poprawy w tym czy innym kierunku. Lud górnośląski jest na ogoł bardzo bogobojny, jednakże młode i najmłodsze pokolenie częściowo jest bardzo zaniedbane. Prawda, że w ostatnich czasach wiele zrobiono dla podniesienia poziomu moralnego młodzieży, wszędzie pozakładano towarzystwa młodzieńców katolickich, jak i inne towarzystwa harcerzy i harcerek, sokołów, tow. śpiewackie itd., w których bądź co bądź młodzież nabiera pewnej ogłady towarzyskiej. Gorzej jest jednak z owemi tysiącami młodych młokosów, którzy nie należą do żadnego towarzystwa, nie uznają żadnej zwierzchności, ani żadnego autorytetu, nawet rodzicielskiego. Jakże często widuję na ulicach katowickich wałęsające się postacie różnych młodych obdartusów, chłopców 10—14 letnich, wyprawiających różne dziecięce niby „figle" i tytułujących się nawzajem najsiarczystszemi „pieronami!" Łobuzerja ta wyśmiewa nawet starszych ludzi, wykazując całkowity brak najelementarniejszego wychowania. Gdyby chociaż policja — o ile możności z prawem doraźnego karcenia, zajęła się takiemi wiele obiecującemi ziółkami! Tak samo szkoła wieleby tu mogła zdziałać, jeśli już rodzice (przeważnie matki-wdowy, pracujące za dnia poza domem, gdyż ojcowie polegli na wojnie), nie mogą się zająć swymi pociechami. Demoralizacji sprzyja także ogromny brak mieszkań, zwłaszcza w Katowicach. Z chwilą przejęcia Śląska przez Polskę Katowice liczyły 43000 mieszkańców i wtedy już narzekano na brak mieszkań, obecnie zaś, mimo, że w międzyczasie nie zbudowano prawie żadnych nowych domów mieszkalnych, w Katowicach mieszka z górą 80 tys. osób. W urzędzie mieszkaniowym zapisanych jest przeszło 6000 rodzin i osób, poszukujących mieszkania. Niektórzy, głównie „uchodźcy" w parku Kościuszki śpią w nocy na ławkach lub innych legowiskach a za dnia przechadzają się po Katowicach. Jasną jest rzeczą, że takie stosunki nie podniosą poziomu moralnego wśród t. zw. niższych warstw ludności, zwłaszcza jeżeli i t. zw. „wyższe warstwy" niejednokrotnie wykraczają przeciwko ogólnie przyjętym normom o przyzwoitości i zachowaniu się. Ale o tym może innym razem...

* * *

Wyrazem zdemoralizowania, korupcji i sobkostwa są także ostatnie wielkie afery przemytnictwa, przekupstwa urzędników itd., wykryte na obszarze województwa śląskiego. Kilkunastu kupców w Katowicach i innych miejscowościach — sprowadzało z Niemiec w porozumieniu z polskimi urzędnikami celnymi (coprawda przeważnie nie górnoślązakami), których przekupiono, masy różnych towarów, zwłaszcza jedwabiów i innych sukien, nie opłacając cła. Skarb państwa podobno stracił 50 miljonów zł.! Inna afera dotyczy wielkiej firmy Cezar Wolheim w Katowicach, zajmującej się eksportem węgla zagranicę. Firma ta podobno oszukała skarb państwa o wysokie sumy, przy pomocy fałszywegó prowadzenia ksiąg handlowych, płacąc znacznie mniejszy podatek, niż należało. Sądy zajmują się jeszcze kilku mniejszemi, ale podobnemi aferami w Katowicach, Rybniku i Bielsku, w których skarb państwa okradziono na miljony.

Największy czas, aby na Śląsku zapanowała władza silna a mądra, któraby wyeliminowała i unieszkodliwiła na zawsze urzędników-szkodników i niemiłosiernie ścigała różnych paskarzy i oszustów w kupiectwie.

Aleksy Pająk.

Drożyzna wzrasta. Od pewnego czasu wzrastają na Śląsku powoli, lecz stale ceny wszystkich produktów żywnościowych, zwłaszcza mięsa. Przytem daje się dotkliwie odczuwać brak mięsa, przedewszystkiem sadła. Powód tego zjawiska upatrywać należy w zwiększonym eksporcie bydła rogatego i nierogacizny zagranicę. Na ostatnim targu w Mysłowicach żądano za klg. żywej wagi mięsa wieprzowego do 1,80 zł., co odpowiadałoby 0,90 zł. za funt gotowego mięsa. W handlu detalicznym cena ta odpowiednio jest większą. Tak n. p. w Król. Hucie za funt słoniny żądają już 1,10 zł., za funt wieprzowiny 95 groszy. Władze powinny stanowczo wystąpić przeciwko nienasyconym handlarzom-grosistom, którzy, wykorzystując konjunkturę stworzoną przez fakt wywozu zagranicę, dowolnie podnoszą ceny i powodują drożyznę.

Na sobotnim targu w Katowicach zauważono też znaczne podrożenie jaj. Podczas gdy jeszcze przed kilku dniami można było otrzymać 10—12 sztuk za 1 zł., wczoraj dawano tylko po 7—8 szt. za 1 zł. Kartofli brak był zupełny.

Napad rabunkowy. Trzech uzbrojonych bandytów napadło w piątek na drodze między Chorzowem a Maciejkowicami na naczelnika stacji kolejowej w Maciejkowicach, któremu zrabowano 18.000 zł., przeznaczonych na wypłatę urzędników w Chorzowie. Powiadomiona o tem policja natychmiast rozpoczęła poszukiwania za bandytami, których wkrótce osaczono w pewnym domu w Król. Hucie. Ujęto jednego z bandytów nazwiskiem Karol Glabisa, podczas gdy drugi wystrzałem z rewolweru popełnił samobójstwo. Nieszczęście chciało, że ta sama kula trafiła pewną całkiem przypadkowo w pobliżu stojącą kobietę, która po kilku minutach wyzionęła ducha. Trzeci bandyta zdołał zbiec. Przy samobójcy znaleziono połowę zrabowanych pieniędzy, bo 9000 zł.

Na śmierć skazany bandyta. Za liczne napady rabunkowe i morderstwa odpowiadał znany rabuś Karol Dogała z Miasteczka w piątek przed tarnogórską izbą karną. Niebezpiecznego bandytę zasądzono na karę śmierci.

Powódź w dorzeczu Wisły. Z górnego dorzecza Wisły donoszą o wielkiej katastrofie powodzi, spowodowanej ostatniemi ulewnemi deszczami. Pod Goczałkowicami woda zerwała most. W powiecie bielskim rzeki również wystąpiły z brzegów. Zalane zostały różne wsie i osady, jak Zarzecze i Mikuszowice, przyczem woda zniosła kilka chat. Ofiar w życiu ludzkiem na szczęście nie było. Z ramienia województwa śląskiego na miejsce udała się komisja.

Wzmocniona straż celna. Ochrona granicy celnej jest na Śląsku ogromnie utrudniona z powodu przepisów konwencji genewskiej, naznaczających pewne udogodnienia przy przekraczaniu granicy. Korzystają z tego przemytnicy i istotnie też przemytnictwo na Śląsku tak się rozwielmożniło, że celem unieszkodliwienia go mianowano specjalnego upełnomocnionego komisarza. Jest nim dyrektor urzędu celnego w Mysłowicach, Dębicki.

Aresztowany defraudant. Za sprzeniewierzenie 16000 zł. aresztowano niejakiego Pawła Lorenza, urzędnika, zatrudnionego w firmie Cezar Wollheim w Katowicach.

Przebieg strajku na Śląsku w dalszym ciągu jest spokojny i położenie wogóle jest bez zmiany. Strajk jest powszechny. Nic też nie słychać o rozpoczęciu jakichkolwiek pertraktacji.

Wieści ważne.

(Z pism i depesz wczorajszych).

„Reforma Rolna" organ, poświęcony sprawie reformy rolnej na Śląsku donosi, że pragnąc zapoczątkować dzieło reformy na Śląsku polscy właściciele ziemscy na zebraniu w Katowicach postanowili dobrowolnie oddać na parcelację część swych majątków bankowi ziemskiemu w Katowicach. W ten sposób rozpocznie się niezwłocznie parcelacja w następujących majątkach: Rudzica własność posła dr. Rakowskiego, Steblów Józefa Zielonackiego, Lisów Wisłockiego oraz Skrzyszów własność br. Raciborowskiej. Nadmienić wypada, że większa własność polska liczy niespełna 3.000 hektarów, a niemiecka przeszło 75.000, jednak wielcy właściciele niemieccy dobrowolnie nie zgłosili do parcelacji ani jednego hektara.

W miesiącu sierpniu na urlop wypoczynkowy udaje się minister spraw wojskowych, generał Sikorski, naczelnik prokuratorji wojskowej gen. Gruber oraz komendant miasta st. Warszawy gen. Suszyński.

Cukrownie niemieckie otrzymały od banków amerykańskich bardzo znaczne kredyty dochodzące do 5.000.000 dolarów dla ułatwienia tegorocznej kampanji cukrowej. Kredyty te nie pozostają w związku z kredytami, które otrzyma przemysł niemiecki na wypadek pomyślnego załatwienia konferencji londyńskiej.

Podczas debat nad budżetem admiralicji w parlamencie angielskim, sekretarz stanu marynarki mówił, że obawy o zaniedbanie rządu w kwestji rozbrojenia są płonne, gdyż rząd zamierza natychmiast po zakończeniu konferencji londyńskiej przystąpić do obrad w tej sprawie i zwołać ogólną konferencję rozbrojeniową.

„Dail Nevs" donosi, że rząd angielski wysłał do Moskwy obszerną telegraficzną depeszę zawierającą szereg zapytań pod [illegible]

NADESŁANE.

PŁASZCZE gumowe i impregnowane wyłącznie zagraniczne, damskie i męskie w bardzo wielkim wyborze.

Ceny zniżone! Ceny zniżone.

A. BROSS 593

Kraków, ul. Florjańska 44.

Narożnik obok Bramy Florjańskiej.

adresem sowietów. Rząd angielski domaga się rychlej i stanowczej odpowiedzi na te pytania w przeciwnym wypadku będzie uważał konferencję za zerwaną.

Premjer belgijski opuszczając onegdaj o godzinie 18-tej konferencję londyńską powiedział do dziennikarzy: jesteśmy już u końca drogi. Najważniejsze trudności zostały już przezwyciężone.

Państwa europejskie są Stanom Zjednoczonym dłużne ogółem 1.063 miljonów dolarów. Anglja winna jest 148,38 miljonów, Francja 276 miljonów, Danja 90 milj., Szwajcarja 87, Norwegja 78, Holandja 30, Szwecja 25, Czechosłowacja 21 itd., z tego wynika, że Stany Zjednoczone mogą w każdej chwili obniżyć kurs walut wielu państw.

Dnia 29 lipca na gościńcu, prowadzącym ze Stanisławowa do Bohorodczan, dokonano napadu na pocztę i zrabowano 50 tysięcy złotych. Kwotę tę nadał na pocztę stanisławowski oddział banku państwa polskiego. Przeznaczona ona była na wypłaty w Bohorodczanach i Sołotwinie.

„Gazeta Warszawska“ p. t. „Bezkarność“ pisze, że werdykt uniewinniający obraża głęboko uczucie sprawiedliwości i stanie się wyraźną i oczywistą zachętą do nowej zbrodni. Szczególnego znaczenia nabiera ten werdykt zdaniem gazety w chwili obecnej, gdy na Polskę idzie atak bolszewicki z zewnątrz. W końcu artykułu zwraca się przeciwko pps, jako typowemu przeżytkowi społecznemu.

Prasa niemiecka w Gdańsku podkreśla rzekomy fakt, że na mocy umowy konsularnej polsko-rosyjskiej, podpisanej w ostatnim czasie, należy oczekiwać utworzenia konsulatu generalnego Rosji w Gdańsku.

Sowdepja aresztuje polskich ekspertów.

Ryga, 2 sierpnia.

W tutejszych kołach politycznych otrzymano informacje o niebywałym skandalu dyplomatycznym w Piotrogrodzie. Dwaj polscy eksperci z komisji reewakuacyjnej, jeden z nich specjalista od odbioru rękopisów z Bibljoteki Załuskich, zostali przed kilku dniami aresztowani na ulicy w Piotrogrodzie. Zuchwałe pogwałcenie przez Sowiety elementarnych zasad stosunków dyplomatycznych spowodowane zostało, jak sądzą, tendencją utrudnienia Polsce pracy odbiorczej.

Wykrycie zbrojowni w Radomiu.

Dnia 1 sierpnia monterzy przy zakładaniu światła w domu Nr. 3 przy ul. Wesołej na Glinicach, borując dziury z piętra na parter, trafili na coś bardzo twardego, dającego silny opór przy wierceniu; zainteresowani tem zawiadomili właściciela domu, łącznie z którym oderwali podłogę i ujrzeli pod takową kilkanaście karabinów ręcznych, czyściutkich i wysmarowanych, gotowych jednem słowem do użycia, kilka tysięcy ładunków do nich i większą ilość taśm do karabinów maszynowych.

Zobaczywszy to wszystko, natychmiast zawiadomili policję o znalezionym skarbie.

Policja, przybywszy na miejsce przeprowadziła w całym domu rewizję i znalazła oprócz powyższych przedmiotów i kilka karabinów maszynowych, poczem cały ten skarb zabrany został do komisarjatu.

Do kogo te przedmioty należą, narazie jeszcze nie ustalono, lecz przypuszczamy, że wkrótce będziemy wiedzieli, gdyż policja prowadzi śledztwo z całą energją.

Wiadomo tylko to, że dom ten należał do p. Padewskiego, piekarza, głośnego swojego czasu z napadu na pochód narodowy na placu 3-go maja i poszarpanie sztandaru z wizerunkiem Matki Bożej.

Doraźna pomoc dla bezrobotnych.

Sosnowiec, 3 sierpnia.

W magistracie sosnowieckim odbyła się w piątek pierwsza informacyjna konferencja delegacji dla spraw bezrobotnych. W skład tej delegacji, prócz przedstawicieli magistratu, wchodzą delegaci wszystkich związków zawodowych. Delegacja, w której przewodnictwo objął ławnik p. J. Drzewiecki, działać będzie na podstawie uchwały rady ministrów z dnia 17 lipca r. b.

Rada ministrów na tem posiedzeniu uchwaliła:

1) Akcja doraźnej pomocy dla bezrobotnych prowadzona jest z funduszu budżetowego ministerjum pracy i opieki społecznej w miejscowościach, co do których zadecyduje rada ministrów — na wniosek ministra pracy i opieki społecznej.

Z pomocy tej mogą korzystać bezrobotni, którzy odpowiadają wszystkim niżej wymienionym warunkom:

a) mają ukończonych lat 18;

b) pozostawali w stosunku najmu pracy w prywatnych przedsiębiorstwach przemysłowych, górniczych, hutniczych, handlowych, komunikacyjnych i przewozowych, oraz w zakładach pracy choćby na zysk nie obliczonych, a prowadzonych w sposób przemysłowy, o ile przedsiębiorstwa te zatrudniały powyżej 5 robotników;

c) których stosunek pracy został rozwiązany conajmniej na 10 dni przed dniem zgłoszenia o zasiłek i nie wcześniej, niż 1 stycznia 1924 r.;

d) zamieszkują od 3 miesięcy na terenie działania właściwego państw. urzędu pośrednictwa pracy, lub jego odziału;

2) Wyłącza się od korzystania z doraźnej pomocy bezrobotnych w razie:

a) stwierdzenia, że bezrobotny w ciągu 12 miesięcy przed dniem zgłoszenia swego bezrobocia pozostawał mniej niż przez 20 tygodni w stosunku najmu pracy w przedsiębiorstwach wymienionych pod lit. b) punktu 1) niniejszej uchwały;

b) choroby;

c) pozbawienie pracy na skutek inwalidztwa, strajku podczas jego trwania oraz okoliczności, powstałych z winy robotnika, które — w myśl obowiązujących ustaw — powodują wydalenie z pracy;

d) trwanie martwego sezonu dla kategorji robotników, które określone zostaną w instrukcji wydanej przez ministrjum pracy i opieki społecznej:

3) pomoc okazywana będzie przez wypłatę zasiłków pieniężnych, które wynoszą:

dla robotnika samotnego 30%, dla robotnika obarczonego rodziną złożoną z 1—2 osób 35%; dla robotnika obarczonego rodziną złożoną z 3—5 osób 40 %; dla robotnika obarczonego rodziną złoż. więcej niż z 5 osób 50 % zarobku, będącego podstawą do obliczania zasiłków. Za podstawę do obliczenia zasiłków przyjmuje się ostatnio wypłacony robotnikom zarobek, z tem jednak zastrzeżeniem, że najwyższą normą, stanowiącą tę podstawę jest 5 złotych;

4) zasiłki pieniężne, przewidziane uchwałą niniejszą, mogą być pobierane przez bezrobotnego najwyżej przez 13 tygodni w ciągu roku. Z chwilą rozciągnięcia w danej miejscowości wypłat normalnych świadczeń na mocy ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, zasiłki, przewidziane uchwałą niniejszą, ulegają jednoczesnemu zawieszeniu.

Zasiłki, pobrane po dniu ogłoszenia ustawy, będą zaliczane na rachunek świadczeń, jakie bezrobotnemu przysługiwałyby na mocy ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Z chwilą otrzymania pracy przez bezrobotnego zawiesza się wypłacanie zasiłków.

5) Prawo do pobierania zasiłku na wypadek bezrobocia traci robotnik:

a) jeżeli nie przyjmie odpowiedniej pracy, wskazanej mu przez państwowy urząd pośrednictwa pracy na warunkach w danej miejscowości ogólnie przyjętych, z wyjątkiem, jeżeli odmówi przyjęcia pracy w zakładach, objętych strajkiem, lub lokautem.

Praca winna być uważana za odpowiednią, o ile odpowiada zdolnościom fizycznym bezrobotnego, nie jest niebezpieczną ani dla jego zdrowia, ani moralności, jeżeli jest opłacana wystarczająco wedle przyjętych w danej miejscowości norm i nie spowoduje dla bezrobotnego poważnych przeszkód przy powrocie do jego pracy zawodowej.

Bezrobotny może odmówić przyjęcia pracy poza miejscem swego zamieszkania z przyczyny niedostarczenia mu odpowiedniego mieszkania w miejscowości, w której mu pracę zaofiarowano;

b) jeżeli nie stosuje się do przepisów, zawartych w niniejszej uchwale, lub też w instrukcjach na jej mocy wydanych.

6) Na wniosek ministra pracy i opieki społecznej rada ministrów decyduje, w jakiej miejscowości może być podjęta akcja doraźnej pomocy dla bezrobotnych na zasadach uchwały niniejszej.

Fundusze, potrzebne na prowadzenie akcji pomocy, asygnowane będą przez ministra pracy i opieki społecznej na wniosek gmin. Gmina, występująca z wnioskiem o doraźną pomoc jednocześnie zobowiązuje się, że będzie się stosowała do szczegółowych instrukcji, jakie w granicach powyższych zasadniczych postanowień wyda w tej sprawie minister pracy i opieki społecznej w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych.

Z ministerjum pracy i opieki społecznej będą asygnowane z ogólnych funduszów na pomoc dla bezrobotnych potrzebne sumy na pokrycie kosztów kontroli i nadzoru, wykonywanego przez organa tegoż ministerjum.

7) Kwalifikowanie do pomocy i wypłatę zasiłków bezrobotnym wykonywać będą zarządy gmin. Na koszty związane z organizacją wypłaty gminy użyć będą mogły kwotę w wysokości rzeczywiście poniesionych kosztów, najwyżej jednak 5 proc. asygnowanej sumy.

8) Kwoty, asygnowane ze skarbu państwa z budżetu ministerjum pracy i opieki społecznej, na zapomogi dla bezrobotnych będą w całości zaliczone na udział skarbu państwa w funduszu bezrobocia.“

W paragrafie 1 przytoczonej uchwały powiedziano, że decyzję co do miejscowości, w których będą wypłacane zasiłki bezrobotnym, poweźmie rada ministrów. Co się tyczy Zagłębia, to narazie uchwała o doraźnej pomocy dla bezrobotnych dotyczy tylko czterech miast wydzielonych: Sosnowca, Będzina, Dąbrowy i Zawiercia. Gminy podmiejskie jak: Zagórze, Niwka, Bobrowniki uchwałą tą nie zostały jeszcze objęte, lecz stanie się to w czasie najbliższym.

Przedstawiciele magistratu, między innemi, zdawali delegatom sprawę z przebiegu konferencji z wysłannikami ministerjum pracy. Na konferencjach władze miast Zagłębia zrzekły się częściowo odpowiedzialności za podział funduszów, gdyż ministerjum nie godzi się na scentralizowaną rejestrację bezrobotnych tak, by bezrobotni z całego Zagłębia byli zarejestrowani w jednym urzędzie, a nie, by każdy z magistratów osobno przeprowadzał rejestrację swoich bezrobotnych, w ten bowiem sposób znajdą się tacy, którzy będą pobierali zasiłki dwukrotnie, albo i trzykrotnie: raz w Sosnowcu, drugi raz w Będzinie, a trzeci w Dąbrowie.

Po zapoznaniu się ze szczegółami akcji doraźnej pomocy dla bezrobotnych pierwsza konferencja delegacji późnym wieczorem została zamknięta.

Komuniści.

W ciszy podziemi hydra knuje spiski,
Wróży ludowi i ziemi zagładę,
Oblicza przyszłe, z krwi zrodzone zyski,
Gdy zwoła głupstwo z nędzą na naradę.

A was, świeczniki narodu, sen morzy,
W wygodnej, ciepłej, domowej pieleszy,
Kiedy podstaw zło się straszne mnoży,
Gdy wschód broń ostrzy, a zachód się cieszy.

Ciemne żywioły w przepaść nas prowadzą,
Chmury chcą zakryć blask wolności zorzy,
Głupstwo i nędza w zakamarkach radzą,
A was, świeczniki narodu, sen morzy!

Cwierk.

Kronika.

Kalendarzyk.

3 Niedziela

Dziś Zn.rel.św. Szczep.

Jutro Dominika w.

Wsch. słońca 3.12

Zach. " 7.50

Co za to dostanie?!

W cukierni do stolika, przy którym siedziało kilku przyjaciół, podchodzi kaleka beznogi, żebrzący pod pretekstem sprzedaży kart pocztowych. Każdy coś daje. Jeden z przyjaciół obdarowuje żebraka 50-ma groszami.

Na „hojnego“ ofiarodawcę wsiadają z góry wszyscy przyjaciele.

— Marnotrawco! Demoralizujesz ludzi i krzywdę sobie robisz!

— Moi kochani — broni się napastowany — pół złotego... co on za to dostanie?

— Djabli mnie biorą — gani jeden z przyjaciół — co krok słyszy się to „co za to dostanie“... A cóż ty chcesz odrazu za jednym datkiem zapewnić całodzienne utrzymanie? A czy wiesz, że za pół złotego dostanie bochenek chleba, wędliny i licho wie co jeszcze.

— A czy ty wiesz — krzyczy drugi — że za złoty można zrobić obiad dla trzech osób, lepszy napewno od urzędowego, który pewnie dziś jadłeś...

— To za cały złoty, nie za pół...

— A czy więcej niema takich głupich?...

— Dziwnie doprawdy ludzie się nie orjentują co do wartości złotego i groszy, a czas już na to!

Kto grosza nie szanuje, ten sam złotego nie wart!

Mente captus de facto dr. fil. i praw in spe. Tak utytułowany niejaki pan Edward Fasciszewski na słupach w Sosnowcu rozkleił wezwanie do red. Monsiorskiego, p. Cwierka i „wogóle do wydawnictwa „Kurjer Zachodni“ o zapłacenie za 2 artykuły, które jakoby kiedyś tam nadesłał nam „socjolog“ p. Faściszewski. Mamy wrażenie, że chodzi tu o artykuły, zamieszczone w roku ub. w sprawie braci lurdystów, którzy zajmowali się wychowaniem chłopców. Jeden z tych braci p. Adamek naprzykrzał się redakcji dłuższy czas, prosząc o umieszczenie artykułów. Po gruntownej przeróbce uczyniliśmy zadość prośbie p. A. Po wzmiance z wtorku 29 ub. m. pod tytułem „Mente captus i t. d.“ p. Faściszewski w fantastycznym swym kapeluszu zgłosił się do nas z żądaniem zapłacenia mu za wspomniane artykuły, twierdząc, że on jest ich autorem. Żądanie to zakrawało na zwykły szantaż, nie uciekliśmy się jednak do pomocy policji, gdyż istotnie „socjolog“ Faściszewski jest niespełna rozumu nie może więc odpowiadać za to, co robi. Żądanie honorarjum przez rozklejenie ogłoszeń na słupach jest poprostu zemstą za ostrzeżenie przez nas społeczeństwa przed zbieraniem przez „doktora pożyczki“ na mające się odbyć odczyty.

Sprawa bezrobotnych. Jak już pisaliśmy w Zagłębiu pracuje sporo robotników, którzy posiadają własne gospodarstwa rolne. Robotnicy ci w czasie zbiorów zwykle wyjeżdżają na wieś, w tym roku zaś, skutkiem zastoju w przemyśle większość z nich od wiosny siedzi na wsi.

Obecnie, w związku z projektowanem wypłacaniem zapomóg bezrobotnym, robotnicy ci, jak nam donoszą, zaczynają wracać do Zagłębia, licząc na otrzymanie zasiłku.

Otóż chcemy ostrzec łatwowiernych, aby nie narażali się na niepotrzebne wydatki, związane z przyjazdem i pobytem w Zagłębiu, kontrola bowiem bezrobotnych będzie nadzwyczaj ścisła i robotnicy tacy w żadnym wypadku zapomogi nie otrzymają.

Wprawdzie wichrzyciele rozpowszechniają najróżnorodniejsze pogłoski, są to jednak tylko pobożne życzenia, pozbawione sensu. Lepiej ukończyć roboty rolne

Meble stylowe jak:
GABINETY
SYPIALNIE
STOŁOWE
i KUCHNIE
wykonywa po cenach konkurencyjnych
PRACOWNIA STOLARSKA
L. RUBIK, Sosnowiec-Sielec, ul. Wronia 4.
813

niż niepotrzebnie tracić czas i pieniądze w Zagłębiu.

Z posiedzenia sejmiku. Na przedostatniem posiedzeniu wydziału powiatowego sejmiku będzińskiego uchwalono: zakupić surowicę przeciwko różycy u świń; podwyższyć płacę służbie szpitala powiatowego; zakupić 106 mtr. sześciennych drzewa do odbudowy mostów; nabyć kostkę granitową za sumę 10 tys. zł. i ułożyć ją na ul. Bytomskiej w Czeladzi, z tem, iż robociznę i dowóz piasku pokryje całkowicie Czeladź, wreszcie postanowiono nabyć 2 tys. metrów sześciennych kamienia wapiennego do budowy drogi Gołonóg—Ząbkowice.

Przyjęto także do wiadomości pismo starostwa w sprawie wprowadzenia w urzędowanie wójta M. Rabsztyna i zastępcę S. Danecklego w Bobrownikach, natomiast nie uwzględniono podania okręgowego spółdzielczego instruktora oświatowego w Będzinie o udzielenie subwencji na pokrycie niedoboru budżetowego, oraz odmówiono pokrycia kosztów prowadzenia kursu wychowania fizycznego, zorganizowanego przez związek nauczycielstwa szkół powszechnych w Będzinie.

Podziękowanie. P. Wojewoda kielecki po odbytej w czerwcu r. b. lustracji powiatu będzińskiego, okólnikiem rozesłanym do pp. Starostów, prezydentów miast i przewodniczących sejmików, wyraził podziękowanie służbowe za gorliwą pracę prezydentowi Dąbrowy Górniczej p. Władysławowi Seroce i lekarzowi weterynarji, D-rowi Eugenjuszowi Schönbornowi.

Zatwierdzenie statutu podatkowego. Województwo zatwierdziło statut specjalnych opłat drogowych w powiecie będzińskim na rok bieżący, uchwalony przez wydział powiatowy sejmu.

Nowa polska placówka handlowa. W połowie sierpnia w halach targowych, budowanych przez tow. „Rozwój", przy zbiegu ulic Małachowskiego i Krótkiej, zostanie otworzony sklep z nabiałem. Nowa ta placówka powstaje z udziałów, zebranych między członkami zw. legjonistów i pod dozorem zarządu tegoż. Towar sprowadzany będzie wprost z pierwszych rąk, co gwarantuje za jego dobroć i taniość.

O dniu otwarcia sklepu i źródłach, skąd sprowadzanym będzie towar, zarząd sklepu zawiadomi przez ogłoszenia.

Posiedzenie rady gminnej. W środę, dn. 6 b. m. odbędzie się w drugim terminie posiedzenie rady gminnej w Niwce, na którem, między innemi, omawiana będzie kwestja budowy szkoły powszechnej, rzeźni, oraz drogi Niwka — Wygoda.

Nowe powieści. Nakładem księgarni K. Wojnara w Warszawie ukażą się niebawem Józefa Maciejowskiego tom nowel p. t. „Twarze z za okna" oraz dwie powieści „Pacholy Arymana", osnuta na tle działalności komunistycznej w ośrodkach przemysłowych i „Nawrócona", powieść poruszająca zagadnienia wychowawcze w szkołach żeńskich.

Sprawa red. J. Walewskiego. Wczoraj sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrzył sprawę p. Jana Walewskiego, b. redaktora „Ilustrow. Dziennika Zagłębia", oskarżonego przez t-wo hr. Renard o to, że w dniu 18 marca r. ub. zamieścił artykuł p. t. „T-wo hr. Renard i aprowizacja robotników". Red. J. Walewskiego bronił mec. Pawełek, popierał skargę: mec. Forelle i Jędrzejewski. Sąd po krótkiej naradzie ogłosił wyrok uniewinniający.

Awanturnik. Policja dąbrowska pociągnęła do odpowiedzialności szewca J. Cichockiego, zamieszkałego przy ul. Dąbrowskiej, który nietylko urządza częste awantury, lecz w dodatku bije kobiety i dzieci. W tej sprawie wystąpiło na drogę sądową kilka osób poszkodowanych.

O rewizję cen. We wszystkich miastach poddano rewizji ceny w restauracjach i jadłodajniach, jedynie tylko w Zagłębiu nikt o tem dotychczas nie pomyślał, to też niektóre z tych zakładów łupią z gości skórę, jak za najlepszych paskarskich czasów.

Że kwitnie tu formalny rozbój, świadczy fakt, iż różnica cen w niektórych restauracjach dochodzi do 40 proc. i władze nasze patrzą na to obojętnie.

Koncert orkiestry straży ogniowej ochotniczej w ogródku przy cukierni „Zacisze" odbędzie się w dniu dzisiejszym, na który zarząd straży zaprasza szanowną publiczność i prosi o liczne przybycie. 752-2

Ze sportu. Dziś na boisku T. S. „Victoria" na Pogoni przy ul. Długiej odbędą się o godz. 5 po południu koleżeńskie zawody w piłkę nożną pomiędzy mistrzem 23 dywizji, k.s. 11 pułku piechoty z Tarnowskich Gór i t.s. „Victoria I".

O godz. 3 po poł. przedmecz między ż. kl. s. „Makabi" i kl. s. „Społem".

Zawody powyższe zapowiadają się interesująco.

K. S. „Iliada" w Sosnowcu wyjeżdża w dn. 3 sierpnia r. b. do Łaz celem rozegrania zawodów koleżeńskich z tamtejszym klubem sport. „Łazowianka I".

Ze straży. Dwa koncerty orkiestry straży ogniowej ochotniczej w ogródku przy cukierni „Zacisze" odbędą się w dniach 2 sierpnia i niedzielę 3 sierpnia b. r. na które zarząd straży zaprasza szanowną publiczność i prosi o liczne przybycie. 1

Kradzieże. Radnemu p. M. Perzanowskiemu skradziono z mieszkania garderobę wartości 2205 zł.

Ludwikowi Kołataczowi, zam. przy ul. Konstantynowskiej 19, zapomocą dobranego klucza skradziono garderobę wartości 222 zł.

Stanisławowi Krzysiłkiewiczowi w czasie bójki ulicznej skradziono z kieszeni portfel z dowodami i 76 zł.

TELEGRAMY.

(Przez telefon.)

Nieprzyjęta dymisja ministra Darowskiego.

Warszawa, 2 sierpnia.

(Tel. wł.). W związku z incydentem, który zaznaczył się na ostatniem posiedzeniu semu—minister pracy i opieki społecznej Darowski podał się do dymisji. Prezydent Rzeczypospolitej w myśl wniosku premjera Grabskiego dymisji nie przyjął. Incydent, który spowodował wniesienie prośby o dymisję, wynikł na tle dyskusji o 10-godzinnym dniu pracy na G. Śląsku.

Podkomisja do spraw zagranicznych.

Warszawa, 2 sierpnia.

(Tel. wł.). Dziś zebrali się w sejmie przedstawiciele klubów sejmowych celem wymiany zdań w sprawie projektowanego powołania do życia stałej podkomisji do spraw zagranicznych. Postanowiono zwołać w tym celu specjalne posiedzenie komisji do spraw zagr. na dzień 7-go sierpnia b. r.

Większość klubów wypowiedziała się za wprowadzeniem w życie tego projektu.

Wybrana w dniu 7 sierpnia podkomisja wysłuchałaby ekspose ministra Skrzyńskiego i znajdowałaby się w stałym kontakcie z ministrem w czasie przerwy w pracach izby.

Posłuchanie.

Warszawa, 2 sierpnia.

(Tel. wł.). Minister spraw zagranicznych, p. Skrzyński przyjął dziś na wspólnem posłuchaniu wszystkich posłów zagranicznych akredytowanych w Warszawie.

Aresztowanie bandytów.

Warszawa, 2 sierpnia.

(Tel. wł.). Według otrzymanych wiadomości aresztowano dziś w nocy w powiecie baranowickim 3 bandytów, którzy terroryzowali w ostatnich czasach powiat baranowicki.

Wojskowi tureccy w Warszawie.

Warszawa, 2 sierpnia.

(Tel. wł.). Misja wojskowa turecka przybyła do Warszawy i dziś zwiedza miasto. Wojskowi tureccy zabawią w stolicy do 8 sierpnia, poczem udadzą się na manewry wojskowe do Biedruska.

Konferencja londyńska.

Warszawa, 2 sierpnia.

(Tel. wł.). Ogłoszony został komunikat urzędowy o przebiegu konferencji londyńskiej.

Z komunikatu wynika, że w najważniejszych sprawach osiągnięto porozumienie i wobec tego premjer Macdonald wyjechać mógł na jeden dzień z Londynu. Powróci jednak on na plenarne posiedzenie, które ma zatwierdzić sprawozdanie komitetu prawników do wykonania planu Davesa i chwalić tekst zaproszenia delegacji niemieckiej, która już prawdopodobnie we wtorek będzie w Londynie.

Pogoda na dziś.

Temperatura bez zmian, zachmurzenie umiarkowane, na zachodzie kraju deszcz. Słabe wiatry zmienne.

Giełda.

Warszawa, 3 sierpnia.

Giełda nieczynna.

Już nadeszły na sezon jesienny i zimowy do
Księgarni, składu nut i materjałów piśmiennych
ADOLFA ZMIGRODA w Będzinie
Kołłątaja 30, telefon 23
wielki wybór żurnali mód damskich, męskich, dziecinnych, futrzanych bieliźnianych i do robót ręcznych. Są także na składzie manekiny, bloki i podręczniki do nauki krojów i szycia.
CENY NISKIE. ❈ ODSPRZEDAWCOM RABAT. 813

RYBACY! CZYTAJCIE. LETNICY!
Nadszedł transport przyborów rybołówczych,
jako to: wędziska składane i jednostajne, sznurki plecione i jedwabne, angielskie haczyki płaskie, żyłki, spławiki, korki, kołowrotki, kotwice i wiele innych nowości.
Łóżka i krzesełka polne, leżaki, hamaki, huśtawki i walizki fibrowe i płócienne, laski spacerowe, termosy, rańce, teki i plecaki.
Nadto wielki wybór pasów koalicyjnych, sportowych, zamszowych, bagażników, oraz kagańców, obróż, smyczy i wiele innych pożytecznych przedmiotów.
CENY ZNIŻONE I PRZYSTĘPNE. 4028-1
ST. SZTAJER, BĘDZIN, UL. KOŁŁĄTAJA Nr. 29.
Linoleum, Ceraty etc. — Chodniki, Gobeliny etc.

Praktyczno-Wyższe Kursy Handlowo-Buchalteryjne
O. WOLSKIEJ w Sosnowcu,
podczas wakacji są czynne.
Zapisy przyjmuje dyrekcja szkoły na kurs 3-ch miesięczny: księgowości, arytmetyki, korespondencji, stenografji, nauki o handlu, pisma ozdobnego i pisania na maszynach do 4 sierpnia r. b. — dla kompletu V, do 18 sierpnia r. b. — dla kompletu VI; na kurs ½ roczny i 2-u letni do 2-go września 1924 r.; na poszczególne przedmioty w każdym czasie. Konstantynów, ul. Kamienna Nr. 6, w godz. 10—12 w poł. i 5—8 wiecz. Po ukończeniu świadectwa. 503-2

Przedsiębiorstwom Budowlanym i Zakładom Przemysłowym
poleca po cenach fabrycznych i na dogodnych warunkach:
terrakotę i majolikę wraz z ułożeniem, cegłę i glinkę ogniotrwałą, zaprawę szamotową, dachówkę, cegłę, wapno, kamień i żelazo
BIURO HANDLOWE W. KNICHOWIECKI i S-KA
JENERALNI PRZEDSTAWICIELE
Tow. Akc. Zakładów Ceramicznych Dziewulski i Lange
SOSNOWIEC, MAŁACHOWSKIEGO 9. TELEFON 12.

Przyjdźcie i przekonajcie się,
że do nowej pracowni przybyły już nowe modele na sezon zimowy.
Przefasonowuję, farbuję i czyszczę kapelusze męskie, damskie jak nowe — najnowsze modele.
Wykonywam robotę solidną po cenach bardzo przystępnych
S. GOLDBERG, Sosnowiec ul. Warszawska 20
w podwórzu I-sze piętro obok kina „Sfinks". 801

Do dużego składu kopalniaków i materjałów tartych potrzebny jest
kierownik
tylko pierwszorzędne siły, mające wieloletnią praktykę w składach wielkich kopalń, zechcą złożyć ofertę wraz z curiculum vitae pod „Towarzystwo" w administracji pisma. 759-1

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu B. Mikutowicz, zamieszkały przy ul. Aleja 30 ogłasza, iż przy ulicy Warszawskiej 22 w Sosnowcu w piwnicy Ch. M. Berlińskiego w dniu 21 sierpnia r.b. o godzinie 11-ej rano będzie dokonana sprzedaż z licytacji artykułów spożywczych, należących do Ch. M. Berlińskiego oszacowanych w sumie 600 złotych. 797

Komornik Mikutowicz.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu B. Mikutowicz, zamieszkały przy ul. Aleja 30 ogłasza, iż przy ul. Szenowskiej, dom Barankiewicza w Sosnowcu w piwnicy Chaima Mordki Berlińskiego w dniu 21 sierpnia r. b. o godz 12-ej w połudn. będzie dokonana sprzedaż z licytacji marmolady, należącej do Chaima Mordki Berlińskiego oszacowanej w sumie 725 złotych.

796 Komornik Mikutowicz.

Ogłoszenie.

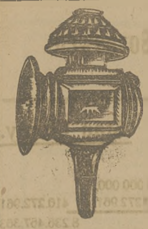
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu B. Mikutowicz, zamieszkały przy ul. Aleja 30 ogłasza, iż przy Targowej 7 w Sosnowcu w sklepie Ch. M. Berlińskiego w dniu 20 sierpnia r. b. o godzinie 12 w poł. będzie dokonana sprzedaż z licytacji artykułów spożywczych, należących do Ch. M. Berlińskiego oszacowanych w sumie 1.600 złotych.

795 Komornik Mikutowicz.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu B. Mikutowicz, zamieszkały przy ul. Aleja 30 ogłasza, iż przy ulicy Dębińskiej 11 w Sosnowcu w mieszkaniu Ch. M. Berlińskiego w dniu 20 sierpnia o godzinie 11-ej rano będzie dokonana sprzedaż z licytacji mebli domowych, należących do Ch. M. Berlińskiego oszacowanych w sumie 4.130 złotych.

794 Komornik Mikutowicz.



Przedsiębiorstwo Blacharsko-Dekarskie
ADAMA HESSEGO
Sosnowiec, ul. Średnia 17
przyjmuje wszelkie roboty w zakres blacharstwa i dekarstwa wchodzące.
Posiada na składzie:
latarnie parowozowe wanny, nasiadówki i wanienki dziecinne, umywalnie, kosze do węgla, kociołki do bielizny, banie, oliwiarki, deski do prania bielizny i t. p. naczynia. 820-6
CENY KONKURENCYJNE.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem
Spółka Akcyjna w Sosnowcu
podaje do wiadomości odbiorców energji elektrycznej, że na mocy orzeczenia komisji rozjemczej z dnia 31.XII. 1923 roku ceny energji i opłaty za liczniki wynoszą za miesiąc lipiec r.b.

zł. 0.60 za kilowatogodzinę do światła
„ 0.30 „ „ moterów
„ 1.00 do zł. 6.00 miesięcznie od ryczałtowych żarówek o sile światła od 16 do 100 świec.
„ 1.00 do zł. 4.00 miesięcznie opłata za liczniki do urządzeń o mocy 1/2 kW do 10 kW.

Ceny te obowiązują przy płaceniu rachunków w ciągu miesiąca sierpnia r. b.

Jednocześnie komunikuje się, że ceny powyższe oprócz ceny właściwej obejmują specjalny dodatek na pokrycie zaległych należności, przysługujących Elektrowni do zainkasowania na mocy orzeczenia Komisji rozjemczej z dnia 31 grudnia 1923 roku. Uwzględniając trudne warunki gospodarcze, Elektrownia rozłożyła zainkasowanie należności na cały rok, decydując się pobierać je w ratach minimalnych. W miarę zmniejszania się ceny właściwej opłaty za prąd podwyższona zostaje odpowiednio rata na pokrycie zaległości, tak że z tego powodu cena zaliczana szan. odbiorcom w rachunkach pozostaje od stycznia r. b. niezmieniona. 816

Pozatem zwraca się uwagę, iż chociaż Elektrownia upoważniona była do pobrania zaległości od maja r. ub., to jednak zrezygnowała z dopłat za miesiące maj, czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień r. ub. ograniczyła się tylko do dopłat za październik, listopad i grudzień.

DODATKOWE zapisy
na koedukacyjne komplety z zakresu 4 klas gimnazjum
(ewentualnie nawet — z 6 klas, o ile zgłosi się dostateczna ilość słuchaczów, by utworzyć nowy komplet) przyjmuję tylko od 1 do 6 września codziennie od 5 do 7 po południu.
Sosnowiec, ul. 3-go Maja Nr. 1 (róg 3-go Maja i Piłsudskiego).
753-2 Bolesław Kłoniecki.

Modrzejowska 8. Modrzejowska 8.
ZAKŁAD KUŚNIERSKI
M. ROZENTAL w Sosnowcu
Modrzejowska 8 — parter
znany z dobrego przyjęcia i solidnego wykonania przyjmuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące z własnych i powierzonych futer, pod własnem kierownictwem i odpowiedzialnością, futra męskie i damskie żakiety karakułowe i fokowe różne kołnierze, mufki i futrzane czapki, reparacje i przeróbki uskuteczniają się szybko i starannie
PO CENACH PRZYSTĘPNYCH. 754-1
Modrzejowska 8. Modrzejowska 8.

Osiągnięcie najwyższe ceny!
Z dniem 1 Sierpnia r. b. otwiera się Kaucjonowane, zatwierdzone przez Min. Spr. Wewn.
„Biuro Komisowe" A. Przytulski, SOSNOWIEC ul. Warszawska 6
z SALĄ LICYTACYJNĄ, które przyjmować będzie do KOMISOWEJ sprzedaży z licytacji lub wolnej ręki
bez różnicy wszystko,
jak również: antyki, dzieła sztuki, meble, obrazy, dywany, pianina, kryształy, bronzy, biżuterję i t. p.
LICYTACJE odbywać się będą co TYDZIEN w miarę napływania przedmiotów. 613-1

Żadna loterja!!! Każdy otrzyma duży flakon wody kolońskiej i ma możność otrzymania poniżej podanych nagród.

CUDZE CHWALICIE, SWEGO NIE ZNACIE, SAMI NIE WIECIE, CO POSIADACIE!

Reklamowa zagadka nr. 1.

Celem jaknajszerszego zapoznania Szan. Publiczności z wyrobami krajowemi, nieustępującemi w niczem fabrykatom zagranicznym, reprezentowanej przez nas i powszechnie znanej firmy „LAKOMA", Adam Psarski, Towarzystwo Akcyjne w Poznaniu, urządzamy niniejszą reklamę.

Z niżej podanych sylab, odpowiednio złożonych, otrzyma się brzmienie znanej firmy kosmetycznej w Poznaniu:

La — niu — zna — ko — ma — Po —
dam — ne — Psar — cyj — A — wa —
ski — w — stwo — ak — To — rzy —

Każdy, kto nadeśle dobre rozwiązania powyższej zagadki, dołączając do tego zł. 3.50 (trzy zł. 50 gr.) otrzyma franko przysłany do domu **duży flakon wody kolońskiej** wyrobu firmy „Lakoma", Adam Psarski Towarzystwo Akcyjne w Poznaniu, pozatem ma możność otrzymania niżej wyszczególnionych nagród za dobre rozwiązanie:

1.	SAMOCHÓD NOWOCZESNY, torpedo, fabrykat „Protos", 6 osobowy, z elektrycznym zapędem i oświetleniem	zł. 14000,—
2.	MIESZKANIE 5 pokojowe w Warszawie, z elektrycznem światłem, łazienką etc. (trzyletni kontrakt, dzierżawa zapłacona)	„ 12000,—
3.	MIESZKANIE 5 pokojowe w Poznaniu, z elektrycznem światłem, łazienką etc. (trzyletni kontrakt, dzierżawa zapłacona	„ 10000,—
4.	SAMOCHÓD NOWY, limuzyna, fabrykat „Mathis" 4-osobowy	„ 8000,—
5.	WYPRAWĘ ŚLUBNĄ	„ 5000,—
6.	POKÓJ MĘSKI	„ 3000,—
7.	SALONIK DAMSKI	„ 3000,—
8.—11.	Cztery WYJAZDY z 4-ro tygodniowym pobytem, do Zakopanego lub do innego polskiego letniska biletu II. kl. (tam i z powrotem) z całkowitem utrzymaniem i mieszkaniem w pierwszorzędnym pensjonacie lub hotelu	„ 4000,—
12.—15.	Cztery odbiorcze APARATY RADIO, kompletnie założone	„ 4000,—
16.—17.	Dwa MOTOCYKLE	„ 5500,—
18.—20.	Trzy ROWERY	„ 1500,—
21.—320.	ROZMAITE NAGRODY (każda wartości zł. 100,—) biżuterje, kosmetyki, wyroby skórzane etc.	„ 30000,—
		Razem zł. 100000,—

WARUNKI.

1. Rozwiązanie powyższej zagadki należy nadesłać w frankowanej kopercie z dołączeniem zł. 3.50 do 20 sierpnia b. r. pod naszym adresem: **„Dom Reprezentantów Jan Trawski, Poznań, ul. Gołębia 4a;** należność 3.50 zł. można również przekazać na konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 206557, **„Dom Reprezentantów Jan Trawski, Poznań,** ul. Gołębia 4a, wypisując na odcinku blankietu nadawczego rozwiązanie zagadki.
2. Podział nagród nastąpi w przeciągu 2 tygodni po zamknięciu konkursu, przez specjalny komitet i pod ścisłą kontrolą p. radcy Cichowicza, notarjusza w Poznaniu, pl. Wolności 18.
3. Termin ostateczny nadsyłania rozwiązań upływa z dniem 20 sierpnia 1924 r., późniejszych rozwiązań nie uwzględnia się.
4. Powyższe nagrody odnoszą się do 200000 uczestników, i wzrosną odpowiednio przy większej liczbie lub też przeciwnie.
5. Uczestniczący uznaje powyższe warunki z wykluczeniem drogi prawnej. 786-3

DOM REPREZENTANTÓW
Jan Trawski - Poznań, ul. Gołębia 4 a.

CUDZE CHWALICIE, SWEGO NIE ZNACIE, SAMI NIE WIECIE, CO POSIADACIE

Żadna loterja!!! Każdy otrzyma duży flakon wody kolońskiej i ma możność otrzymania powyżej podanych nagród.

BRYCZKI
SZYDŁOWIECKIEJ FABRYKI
różnych typów znajdujących się stale na składzie
poleca
Biuro Techniczne „METEOR"
Sosnowiec, Warszawska 6.
537-3

Po znacznie zniżonych cenach
poleca w dużym wyborze:
suknie, szlafroki rybsowe, satynowe, markizetowe i kretonowe w pięknych deseniach,
oraz bluzki, bieliznę, ceraty i różną galanterję
MAGAZYN GALANTERYJNY
STANISŁAWA DUSZY, Sosnowiec
ul. Modrzejowska Nr. 43.
738-1

Poszukuję koncesji 780—1
na detaliczną sprzedaż wódek.
Wiadomość w administracji „Iskry" w Sosnowcu.

Żądajcie w każdym sklepie tylko cudownie pieniącego się, łagodnego i czystego

MYDŁA „KOŁŁONTAY"

o zawartości 67% tłuszczu, gdyż zużywa się o połowę mniej od każdego innego najlepszego mydła.

Przedstawiciel na Będzin i Sosnowiec: J. H. GROSSWALD Będzin, Modrzejowska 58.

644 5

WEZWANIE.

WŁADZE BANKU ZAGŁĘBIA W SOSNOWCU WZYWAJĄ CZŁONKÓW NA WALNE ZEBRANIE, MAJĄCE SIĘ ODBYĆ W DN. 3 SIERPNIA R. B. W LOKALU BANKU PRZY UL. MAŁACHOWSKIEGO 9, O GODZ. 3 P. P. DLA WYBORU PRZEDSTAWICIELI NA NASTĘPNE TRZECHLECIE.

ZARZĄD.

727-1

Księgarnia, skład nut, materjałów piśmiennych i rysunkowych

ADOLFA ZMIGRODA w Będzinie,

ul. Kołłątaja Nr. 30, telefon Nr. 23

dostarcza do szkół i bibljotek wszelkie książki naukowe, przybory szkolne oraz zeszyty i materjały piśmienne ze znacznym ustępstwem. Posiada na składzie wielki wybór dzieł z różnych dziedzin, jako to: budownictwa, technologji, gospodarstwa wiejskiego i domowego, ogrodnictwa, leśnictwa, pszczelnictwa, weterynarji, medycyny, gier, sportu i wiele innych. 573

Wielki wybór żurnali mód na rok 1924/5 oraz manekinów.

BILANS

Zakładów Przemysłowo-Budowlanych „DZWIGNIA" Sp. Akc. w Sosnowcu na dzień 31-go marca 1924 roku.

Stan czynny.

1.	Rk. Placów	Mk.	40.129.300
2.	„ Nieruchomości	„	6.944.911.623
3.	„ Maszyn	„	171.445.374
4.	„ Urządzeń	„	4.885.066.206
5.	„ Ruchomości, narzędzi i instrumentów	„	1.840.678.433
6.	„ Inwentarza żywego	„	14.859.540
7.	„ Kasy	„	2.389.831.737
8.	„ Papierów wartościowych	„	1.350.000. —
9.	„ Majątku udziałowego	„	1.500.000
10.	„ Wpłat na akcje Banku Polskiego	„	1.800.000.000
11.	„ Wyrobów gotowych i półproduktów	„	27.742.021.416
12.	„ Kaucji	„	1.000.000
13.	„ Zaliczek	„	90.000
14.	„ Materjałów	„	46.475.449.992
15.	„ Dłużników	„	22.704.449.410
16.	„ Banków	„	270.000.000
		Mk.	115.222.783.031
17.	„ Wydanych gwarancji	Mk.	500.000.000
	Razem	Mk.	115.722.783.031

Stan bierny.

1.	Rk. Kapitałów:		
	a) Zakładowy	400.000.000.	
	b) Zapasowy	10.272.961.	410.272.961
2.	„ Wpłat na akcje III emisji		8.236.467.363
3.	„ Banków		11.207.617.100
4.	„ Wierzycieli		72.203.775.256
5.	„ Akceptów		11.934.000.000
6.	„ Przejściowy		10.447.609.000
7.	„ Funduszu ubezpieczeniowego		15.000.000
8.	„ Podatku dochodow. od uposaż. służb.		56.860.000
9.	„ Strat i zysków		711.181.351
		Mk.	115.222.783.031
10.	„ Gwarancji		500.000.000
	Razem	Mk	115.722.783.031

Rachunek Strat i Zysków

za czas od 1-go kwietnia 1923 r. do 31-go marca 1924 r.

Koszty handlowe i t. p. pozostałość	Mk.	76.222.472.633	Netto wpływy	Mk.	76.933.653.984
Nadwyżka przychodu	„	711.181.351			
Razem	Mk.	76.933.653.984	Razem	Mk.	76.933.653.984

Na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów Zakładów Przemysłowo-Budowlanych „Dźwignia" Sp. Akc. w Sosnowcu, odbytego w dniu 29 czerwca 1924 r., nadwyżkę przychodu w kwocie mkp. 711.181.351. — podzielono: 20 proc. na wynagrodzenie Komisji Rewizyjnej, przy zaokrągleniu Mkp. 141.181.351 — resztę mkp. 570.000.000 — na wynagrodzenie za pracę bilansową.

Kupony akcji: I emisji: Nr. 3, II emisji Nr. 2 i III emisja Nr. 1 na otrzymanie dywidendy za 1923 rok anulowano.

755

RADA ZARZĄDZAJĄCA: (—) B. Meyer (prezes), (—) inż. Fr. Maroszewski, L. Piątkowski (vice prezes), (—) St. Kraupe, (—) inż. J. Wengris, (—) Julian Krawczyk, (—) A. Zawadzki.

Dyrektor Zarządzający (—) M. Waraty.

Główny księgowy: (—) St. Leszczyński.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.
5 groszy za wyraz.

Dowóz do sprzedania, średniego rozmiaru na gumach, albo zamienię na stary pojazd. Wiadomość: Będzin, Waplenna 30, u Stanisława Ciszka. 677-1

Wyżły pontry angielskie, czystej krwi, miesięczne, 4 pieski, 1 suka, oraz ułożona wyżlica, ponterka, w czwartem polu są do sprzedania. Dominium Klucze, poczta Olkusz.

Tam, gdzie stara zasada, duży obrót, mały zysk! kupuje się tanio, konfekcję męską i damską, oraz galanterję. Wyprzedaż obuwia płóciennego (tennisowe) po zł. 8,50 para; wyprzedaż perfum francuskich. S. Cegłowski, Sosnowiec 3-go Maja Nr. 11. 745 2

Fabryka Fortepianów i Pianin K. O. Fidler w Warszawie, Nowy Świat 55, poleca pianina najnowszej konstrucji, znane ze swej dobroci i wykonywa gruntowne remonty i strojenia instrumentów przez rutynowanych specjalistów i z przedwojennych materjałów. Na prowincję poszukiwani przedstawiciele i agenci. 762-2

Do sprzedania fabryka papy z wolnym domem, nadająca się na odlewnię, szklarnię, garbarnię, stolarnię, kotlarnię i t. p. za bardzo niską cenę. Sosnowiec ul. Pańska 35. 763-1

Mandoliny, skrzypce, futerały, smyczki, sprzeda okazyjnie księgarnia „Polonja" w Sielcu. 766-1

Sprzedam domek' mieszkanie wolne, oraz maszynę do szycia. Konstantynów, Robotnicza 13. 824

Sprzedaje się sukcesje domu po Egierskich w Czeladzi ul. Bytomska, róg Szpitalnej. Wiadomość Brużyc, kop. „Piaski". 823 3

Z powodu zmiany interesu zupełna wyprzedaż różnych mebli, oraz fortepian po nader niskich cenach. Towarowa 9, m. 8. 807

Całkowite urządzenie tkalni ręcznej, ewent. z mieszkaniem sprzedam. Sosnowiec, Aleja 11, Wolek. 808

Sprzedamy szafę, komodę i książki używane. Przyjmujemy garderobę, obuwie i inne rzeczy w komis do sprzedania. Wyprawiamy skórki na futra i na obuwie. Nadeszło solidne obuwie. Sosnowiec, 3-go Maja 19. Molicki. 798

Sezonowa wyprzedaż wózków dziecinnych po cenach zniżonych. Sosnowiec-Pogoń, Orla 18. 822-5

Maszynę bębenkową do szycia sprzedam. Sosnowiec-Sielce, Bukowa 3, Kwiatek. 800

Do sprzedania trzy części Starościńskiej z łąką w Będzinie. Informacji udzieli p. Marczewska w Myszkowicach gm. Ożarowice. 819-3

Baczność! Sprzedam warsztat szewski, wyprzedaż obuwia damskiego, buty z cholewami krzywe, maszynę krawiecką. Sosnowiec-Pogoń, Długa 13, Kuzior. 792

Za pół darmo! Wysyłamy materjał angle w jasnych i ciemnych kolorach, kropkowane w pasy i kraty. Dobre na lato i jesień na męskie i damskie kostjumy i palta. Bardzo trwałe, praktyczne i eleganckie. Szerokości 142 cm. Cena za 3 mtr. 11 i 13 zł. Przy zamówieniu trzech odcinków dodajemy po 2 mtr. podszewki do każdego odcinka. Wysyłamy także szewioty podwójnej szerokości we wszystkich najmodniejszych kolorach na suknie i kostjumy. Cena za mtr. 3 i 3½ zł. Gwarantujemy, że kupujący będzie zadowolny z towaru. Wysyłamy pocztą za zaliczką pocztową. Bez ryzyka! Za niepodobający się towar zwracamy pieniądze. Opakowanie i przesyłka na nasz koszt. Adres: A. Kiwman, Łódź 1, Gdańska nr. 23. 789

Posady i prace.
Zaofiarowane 5 groszy za wyraz.

Zarząd Straży Ogniowej Ochotniczej poszukuje fachowego kapelmistrza. Pożądane świadectwa. Wiadomość w remizie Straży. 675-1

Potrzebny chłopiec do terminu, warsztat blacharski, Pańska 35 w Sosnowcu. 764 1

Potrzebna rutynowana bufetowa do restauracji S. Wilczyńskiego w Dąbrowie, 3-go Maja 5. 806

Poszukiwane [illegible] grosze za wyraz.

Buchalter-bilansista poszukuje roboty na godziny, jak również niem. korespondencję. Łaskawe oferty upraszą się pod „Buchalter" do „Iskry" w Sosnowcu. 784-2

Młoda wdowa poszukuje posady gospodyni w miejscu lub na wyjazd, najchętniej u pojedyńczej osoby. Oferty do adm. „Iskry" dla „Gospodyni". 785

Rysownik poszukuje wieczorowego zajęcia, lub na stałe. Łask. zgłoszenia filja „Iskry" Będzin pod „Rysownik". 817

Lokale.
5 groszy za wyraz

Odstąpię pokój umeblowany, duży, z elektrycznem oświetleniem i osobnem wejściem. Zgłoszenia do adm. „Iskry" w Sosnowcu. 822

3 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość w „Iskrze". 774

Różne.
5 groszy za wyraz.

Polska pracownia kołder Honorata Hajkiewicz. Wykonanie solidne po cenach przystępnych. Będzin, ul. Górna 10. 751-2

Gry na skrzypcach udzielam. Wiadomość księgarnia „Polonja" w Sielcu. 765-1

Nauczycielka udziela lekcji w zakresie 4 klas. Sosnowiec, Nowa 22, II p. 781-1

Zastrzeżenie! Ponieważ żona moja Apolonja znajduje się pod opieką swojego ojca Antoniego, nie odpowiadam za wszelkie sprawy popełnione przez nią, dotyczące się mojego nazwiska. T. Poliga. 814

Nauczycielka gimnazjum udziela lekcji francuskiego i angielskiego. 3-go Maja Nr. 33, sień 12, II piętro na prawo. 818-2

Pracownia kołder A. Jaguszewska ul. Wodna nr. 8 Sosnowiec. Wykonuje z własnych i powierzonych materjałów po cenach przystępnych, wata w dużym wyborze na miejscu. Stare kołdry przerabiam. 669-2

Zatwierdzone przez Ministerstwo Kursy kroju, sukien, okryć, bielizny, haftu, siatek i innych robót ręcznych. Po ukończeniu świadectwa. Wpis codziennie. Sosnowiec, Kołłątaja 11, Nowakowska. 709

Tapicer w Dąbrowie, Dąbrowska 9. Pokrywam otomany, kozetki, materace, kanapy, garnitury meblowe. 698-12

Za niesłuszne ubliżenie p. Kośmidrowi, majstrowi oddz. elektr. Huty Bankowej, tą drogą jaknajmocniej przepraszam. Bałdysowa. 803

Zgubione dokumenty.
4 grosze za wyraz.

Szmul Pradelski zagubił książeczkę wojskową, którą unieważnia. 733-2

Sciwiarski Ignacy zgubił książeczkę wojskową, wyd. przez PKU Będzin. 739-1

Blatt Abram zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Sosnowiec. 740-1

Cwajgenbaum Ruchla zgubiła wyciąg z ksiąg ludności, wyd. w Skale, oraz torebkę lakierowaną z gotówką 150 złotych. 741-1

Nowak Wincenty zgubił książkę wojskową, wydaną przez PKU Sosnowiec, kartę pobytu przez kop. „hr. Renard" i metrykę dziecka. 742-1

Katarzyna Góralska zgubiła patent III kat. wydany przez kasę skarbową w Sosnowcu. 743-1

Skradziono książeczkę wojskową, wydaną przez PKU w Sosnowcu, na imię Stanisława Dupok. 747-1

Stanisławowi Krzychilkiewiczowi skradziono wyciąg z ksiąg ludności, wydany przez gm. Złota, tymczasowe zaświadczenie demobilizacji, wydane przez 10 baon telegraficzny i różne dokumenty. Takowe unieważnia się. 773-2

Wiktor Adamusik zgubił dowód osobisty, wydany przez gm. Rokitno-Szlacheckie, wyciąg z ksiąg ludności przez gm. Topola i metrykę urodzenia. 788-2

Malas Jan zgubił kartę powołania, wydaną przez P K U Busko 790-2

Stanisław Tomaszewski zgubił kartę pobytu, wydaną przez fabrykę chemiczną Grochów. 811

Rogusz Stanisław zgubił kartę zwolnienia, wydaną przez PKU Tarnow. 815-3

Sicioniak Paweł zgubił książkę wojskową, wyd. przez PKU Sosnowiec i dowód osobisty, wydaną przez magistrat m. Dąbrowy, oraz zaświadczenie z kop. „Mortimer". 804-3

Dulęba Marcin zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne, wyd. przez baon zapasowy III p. p. legj. w Ostrowcu. 802-3

Redaktor W. Mossiorski.

Wydawca: T-wo Akc. Druk. Wydawnicze „Kurjer Zachodni" S. A. Dąbrowska Nr. 1.